

**Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 1936 r.
Izba II karna
sygn. 3 K. 195/36**

Teza

Pod pojęcie znieważenia podpada w jakikolwiek sposób wyrażona chęć poniżenia chronionego art. 127 k.k. przedmiotu i będzie nim też wyraźne zaprzeczenie autorytetu władzy lub urzędu.

Uzasadnienie

Kasacja prokuratora zarzuca wyrokowi nieuzasadnione uniewinnienie oskarżonego mimo znamion art. 127 k.k. w ustalonych przez Sąd okolicznościach faktycznych.

1. Sąd ustala, że w czasopiśmie „Pręgierz” pod tytułem artykułu „Masowa zdrada interesów polskości czy brak uświadomienia?” z podtytułem „Rejestr tych co „zmarli” dla sprawy — umieszczamy ich nekrologii” w tekście w czarnej obwódce, jakby żałobnej, umieszczony był cały szereg instytucji czy firm, a między nimi również nazwa urzędu (o którego zniewagę sprawa), wreszcie w ustępach od słów „Wobec tych faktów” do słów „zakupy u żydów” mieści się krytyka postępowania szefów instytucji wobec żydów, oraz wyrażenia „Czem tłumaczyć te karygodne wybryki” i „ukarać winnych, którzy poczynią zakupy u żydów”.

Sąd nie dopatruje się w tych ustaleniach faktycznych znieważenia urzędu (art. 127 k.k.) z motywów, że tytuł pisma „Pod Pręgierz” nie oznacza, aby publikowane w nim instytucje były stawiane pod pręgierz, że tytuł artykułu zawiera formę alternatywną, wzmianka „zmarli” i czarna obwódka ma znaczenie symboliczne, nekrolog oznacza, że urząd zmarł dla sprawy odżydzenia, a forma ironizująca nie obniża powagi urzędu i nie znieważa go, końcowe dwa ostrzejsze wyrażenia są wyrazem oburzenia publicysty ze światopoglądem antysemitycznym.

2. Pomijając kwestię, nie wchodzącą w ramy niniejszej sprawy co do stosunku ustaleń do zniesławienia lub obrazy z art. 255 i 256 k.k., Sąd Najwyższy odnośnie do znieważenia władz i urzędów według art. 127 k.k. zważył, co następuje:

Przestępstwo to z grupy przestępstw przeciwko władzom i urzędom ma jako dobro chronione poszanowanie władz i urzędów przed ich znieważaniem. Rozróżnienie znieważenia władzy lub urzędu (art. 127 k.k.) od znieważenia sprawującego je urzędnika (art. 132, 255, 256 k.k.), przez którego instytucje te działają, ujawnia, że każda instytucja rządowa działa przez ludzi i każdej instytucji rządowej, jako takiej służy w zasadzie domniemanie, iż działa prawidłowo a bez intencji naruszania przepisów.

Błędy jednostek wchodzących w organizm władzy (np. nieodpowiednie zachowanie się wobec stron) nie uprawniają do przypisywania ich samej władzy,

a tym bardziej do znieważenia jej z tego tytułu. Jeśli więc krytyka przybiera taką postać zewnętrzną, że, uogólniając zarzut, podaje w wątpliwość prawidłowe funkcjonowanie instytucji rządowej lub ją, jako taką, piętnuje, wyrażając się o niej w sposób znieważający (o czym niżej), – krytyka będzie nieposzanowaniem władzy przez znieważenie danej instytucji rządowej. Krytyka także zasadna, lecz wychodząca poza granice rzeczowe, może swym sposobem lub formą wytykania, piętnowaniem stanowić zniewagę.

3. Pod pojęcie znieważenia podpada w jakikolwiek sposób wyrażona chęć poniżenia chronionego artykułem 127 k.k. przedmiotu. Znieważanie władzy zachodzi nie tylko przy lżeniu lub wyszydzaniu (art. 152, 173 k.k.), zachodzi także przy akcie lekceważenia i jest czymś więcej niż zachowaniem się nieprzyzwoitym. Znieważenie uzewnętrznia się wyrażeniem pogardy lub lekceważenia w jakikolwiek sposób i będzie nim też wyraźne zaprzeczenie autorytetu władzy lub urzędu. Krytyka czynności władzy poza rzeczowymi argumentami, zmierzająca w sposób demagogiczny do podważania autorytetu władzy lub poniżenia jej, będąca negacją jakiegokolwiek poszanowania władzy, wypełnia pojęcie jej znieważenia. Zniewaga może się też ujawnić w piętnowaniu postępowania prawidłowego władzy, obowiązanej do równoprawnego i równomiernego traktowania wszystkich obywateli, do stosowania ścisłego ustaw, co sprawca piętnuje w sposób obraźliwy z powodu niezgodności z jego zapatrywaniami.

4. Rozważając jako *quaestio mixta* w świetle powyższych założeń stan faktyczny, ustalony wyrokiem, jest widoczne, że treść artykułu *quaestionis* przeciwstawia w swej postaci nie tylko piętnowanie poszczególnego szefa czy urzędnika, lecz samej wskazanej imiennie władzy (w obramowaniu „jakby żałobnem”), a to w postaci wyszydzania, okazywania pogardy i lekceważenia z powodu tranzakcji urzędu z żydami. Na wywody wyroku zaznaczyć należy, że twierdzenie alternatywne nie wyłącza logicznie zniewagi, zawartej w pytaniu w odniesieniu do czynu piętnowanego, czy chodzi o zdradę czy brak uświadomienia, skoro przypisuje atakowanemu możliwość jednego lub drugiego. Zarzut zresztą braku uświadomienia w stosunku do władzy, jako takiej jest zniewagą w rozumieniu art. 127 k.k. i powyższych wyjaśnień. Symbole, porównania i przenośnie są również, a często i dosadniejszymi i dotkliwymi, niż otwarte i proste słowo, wyrazami pogardy i lekceważenia; postacią pogardy i lekceważenia są też zwroty, które motywy wyroku określają jako ironizowanie.

Publicysta–antysemita może ujawnić swe niezadowolenie z istniejących stosunków tylko w granicach prawnych. Wyraz przeto niezadowolenia z istniejących przepisów czy praktyki władz nie może przybierać form znieważających w sensie jak wyjaśniono powyżej pod 3.

Z tych zasad z powodu obrazy art. 379 § 1 lit. „b” k.p.k. polegającej na błędnym uzasadnieniu podstawy prawnej wyroku w odniesieniu do art. 127 k.k., wyrok zaskarżony uchylono.